REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9 tel. 22-60
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Red. sport. 318-97
Śmiałowiczów 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-58
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia Gdańsk Targ Drzewny 3/7 335-80
Ogłoszenia Gdynia 22-07
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

ROK VIII Nr 261 — CZWARTEK, 30 PAŹDZIERNIKA 1952 R. — Cena 15 gr

Po naradzie wojewódzkiej w sprawie kontraktacji

Już dziś musimy zapewnić surowce przemysłowe dla produkcji IV roku Planu Sześcioletniego

Zbliża się zakończenie roku kalendarzowego. Weszliśmy w okres, kiedy w mieście i na wsi toczy się szczególnie uparta walka o realizację zadań III roku Planu 6-letniego. Nie ulega wątpliwości, że plan 1952 roku wykonamy. Nie znaczy to jednak, byśmy już w tym roku znieśli dysproporcję między socjalistycznym przemysłem a drobnotowarową gospodarką rolną. Tym niemniej z każdym rokiem zmniejszamy istniejącą różnicę przez dostarczanie przemysłowi coraz większych ilości surowców, produkowanych przez wieś.

Jednym ze sposobów zapewnienia przemysłowi potrzebnych surowców jest kontraktacja zarówno produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej.

W wojewódzkiej naradzie roboczej, która odbyła się ostatnio w Gdańsku, wzięli udział przedstawiciele: KW PZPR, prezydiów Wojew. RN i PRN, ZSCh, CRS, Zjednoczenia Cukrowniczego i Gorzelniczego, CUS, Centrali Nasiennej, Pol. Zakł. Zbożowych, Centr. Zarz. Handlu Owocami i Warzywami itd. Narada wykazała, że nie ma w tej chwili ważniejszego zadania od zacieśnienia spójni ekonomicznej między miastem a wsią przez całkowite wykonanie planów kontraktacyjnych w 1953 roku.

Zadania, stojące przed służbą rolną, ZSCh i aparatem skupu, są poważne i przyczynią się w jeszcze większym stopniu do przełamania trudności i niedociągnięć, które hamowały wykonanie tegorocznych planów na wsi. Poważną przyczyną niewykonania planów kontraktacji niektórych upraw było zbyt późne rozpoczęcie przygotowań do kontraktacji. Obecnie w oparciu o doświadczenia sprawę kontraktacji postawiono nie jak w latach ubiegłych na wiosnę, lecz już na jesieni.

Wzmóc pracę uświadamiającą

Nad planami kontraktacji toczyła się ożywiona dyskusja. M. in. inż **Maciejewski** z Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Woj. RN w Gdańsku wskazał na konieczność wzmożenia pracy uświadamiającej wśród mało i średniorolnych chłopów, oraz członków spółdzielni produkcyjnych.

Kontraktacja, poza zapewnieniem niezbędnych produktów rolnych dla przemysłu i wyżywienia ludności, spełnia jeszcze drugie, równie ważne zadanie. Pomaga biedocie wiejskiej i średniorolnemu chłopstwu w walce z różnego rodzaju spekulantami i wyzyskiwaczami.

Zapewnia pracującemu chłopstwu ulgi podatkowe, pierwszeństwo w uzyskaniu nawozów sztucznych, nasion, kredytów, pasz oraz artykułów przemysłowych. Państwo gwarantuje również chłopom opłacalność produkcji i stałość cen.

Aby plantatorzy i hodowcy należycie potrafili wywiązać się ilościowo i jakościowo z zadeklarowanych plonów, konieczne jest podnoszenie ich wiedzy fachowej. **W tym celu należałoby w szerszym zakresie korzystać z wzorów i doświadczeń rolników Związku Radzieckiego.**

U wielu chłopów pokutuje przekonanie, że te czy inne rośliny nie udają się na naszym terenie. Przekonanie to pozbawione jest wszelkich podstaw. I np. wbrew pogłoskom, że rzepak, burak cukrowy lub mak źle rodzi na naszej ziemi, plantatorzy tych upraw osiągają piękne wyniki.

Wymowne przykłady

Plantator **Józef Banach** z gromady Rybno w gm. Stegna uzyskał z 1 ha 527 q buraka cukrowego. Pięknym sukcesem mogą również poszczycić się **chłopi gromady Piotrowo** w gm. Marzęcino, którzy, uprawiając na obszarze 60 ha rzepak, zebrali przeciętnie po 30 q z hektara.

O opłacalności uprawy tytoniu donoszą członkowie **spółdzielni produkcyjnej w Bronisławowie**, gdzie wartość zebranego tytoniu z każdego hektara dochodzi do 22 tys. zł.

Zadania, które stoją przed instytucjami kontraktującymi, są rozległe i poważne.

— Ażeby je wykonać — powiedział zastępca kierownika Wydz. Roln. i Leśn. Prez. Woj. RN ob. Dąbrowski — trzeba położyć szczególny nacisk na szybkie doprowadzenie planów kontraktacyjnych do gmin i poszczególnych gromad. Natychmiastowe zaznajomienie chłopów z planami i możliwościami upraw poszczególnych roślin — pozwoli na niezwłoczne przystąpienie do przygotowania pod nie stanowisk. Niemniej ważnym zadaniem jest terminowe zaopatrzenie GS-ów w potrzebne nasiona i nawozy sztuczne.

Po omówieniu z chłopami planów należy natychmiast przystąpić do podpisywania umów kontraktacyjnych. Ważną rolę odgrywają ludzie, zatrudnieni w aparacie skupu. Celem sprawnego przeprowadzenia wszystkich kontraktacji należy posługiwać się ludźmi, którzy ściśle związani są ze wsią.

Realizacja planów kontraktacyjnych województwa gdańskiego zależeć będzie od ścisłej współpracy służby rolnej z prezydiami Gminnych Rad Narodowych i zarządami ZSCh, zarządami spółdzielni produkcyjnych i z POM-ami. Wykonanie umów winno być rzetelne i terminowe. O tym należy pouczać plantatorów.

(t)

Górnicy kopalni »Szombierki« wykonali zadania 3 lat Planu Sześcioletniego

jako pierwsi w przemyśle węglowym.

Obok — rębacz przodowy — Fr. Skrobek, który wykonuje 169 proc. normy.

Naród polski buduje nowe życie

Głosy prasy światowej o wyborach w Polsce

BERLIN (PAP). Niemiecka prasa demokratyczna zamieściła na czołowych miejscach artykuły i sprawozdania o wyborach w Polsce.

Dziennik „Taegliche Rundschau" w artykule pt. „Naród polski buduje nowe, piękniejsze życie", podaje obszerne fragmenty przemówienia Prezydenta Bolesława Bieruta na wiecu przedwyborczym w Warszawie oraz liczne wypowiedzi polskich ludzi pracy o wielkim znaczeniu programu Frontu Narodowego.

Organ FDJ „Junge Welt" stwierdza, że 26 października, to wielki dzień w historii narodu polskiego.

„Nacht Express" podkreśla, że wybory posiadają szczególne znaczenie dla ludności ziem odzyskanych. Głosowała ona — pisze dziennik — **w imię dalszego rozwoju tych ziem, w obronie granicy pokoju na Odrze i Nysie, głosowała za przyjaźnią ze zjednoczonymi, nowymi Niemcami i przeciwko odwetowcom bońskim.**

PARYŻ (PAP). Wszystkie dzienniki paryskie zamieściły informacje i korespondencje o wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Korespondent „Humanite" Guillemot podał w niedzielę 26 bm. z Warszawy: **Dziś Polska przeżywa historyczny dzień. Dzień ten oznacza dalszy, wielki krok na drodze, którą sobie wytknął lud tego kraju, na drodze do socjalizmu.**

W Warszawie, w Gdańsku, Poznaniu, w Nowej Hucie, w najmniejszych wioskach Polski od Białegostoku do Odry, od Bałtyku do Karpat brzmią wszędzie te same słowa: **„Niech żyje Front Narodowy!", słowa, które wyrażają całą twórczą i pokojową siłę, całą nadzieję, całe pragnienie szczęścia, ożywiające wolny naród.**

LONDYN (PAP). „Daily Worker" w sprawozdaniu specjalnego korespondenta z Warszawy pisze, że **społeczeństwo polskie udało się do urn wyborczych w atmosferze entuzjazmu niespotykanego od czasu zakończenia wojny.**

Program Frontu Narodowego — pisze korespondent — **wskazuje drogę do podniesienia stopy życiowej wszystkich ludzi pracy w Polsce, do umocnienia niezawisłości narodowej i do zachowania pokoju.**

Rząd Figla pozostał przy władzy

WIEDEŃ (PAP). Trwający od tygodnia kryzys rządowy w Austrii zakończył się.

We wtorek zaprzysiężony został znów ten sam rząd koalicyjny Figla, złożony z przedstawicieli tzw. Partii Ludowej i prawicowych socjalistów.

Nowa rzeź na wyspie Kożedo

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień tokijskiego korespondenta agencji Reutera, Amerykanie dokonali nowej masakry w obozie jenieckim na wyspie Kożedo.

Bezbronnych jeńców zaatakowała straż obozowa. 75 jeńców odniosło rany. Jeden z nich zmarł.

Głód w Indiach

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Delhi agencja TASS za dziennikiem „Daily Express", członek zgromadzenia ustawodawczego stanu Madhżia Pradesz — Hiralal Szarma, który odwiedził niedawno południowe okolice tego stanu, oświadczył, że panuje tam głód i że „ludność odżywia się liśćmi".

„Czarne diamenty" — polski węgiel przez nasze porty wędruje w świat

Obok — dźwigi w porcie gdyńskim ładują węgiel na rudowęglowce.

Wysiłkiem — górników, stoczniowców, robotników portowych i marynarzy podnosi się potęga gospodarcza kraju, rośnie nasza siła i dobrobyt.

Narody ZSRR witają 35 rocznicę Wielkiej Rewolucji

nowymi sukcesami w pokojowej twórczej pracy

MOSKWA (PAP). Narody Związku Radzieckiego przygotowują się do uroczystego obchodu 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W całym kraju rozwija się ogólnonarodowe, socjalistyczne współzawodnictwo podjęte dla uczczenia wielkiego święta. Ludzie radzieccy witają rocznicę Rewolucji Październikowej nowymi sukcesami w pokojowej, twórczej pracy.

Górnicy zjednoczenia „Kuzbasugol" przedterminowo wykonali październikowy plan wydobycia węgla. Również pracownicy zjednoczenia naftowego „Leninnieft" w Baku wykonali przedterminowo plan październikowy. Wspaniałe sukcesy notują we współzawodnictwie podjętym dla uczczenia rocznicy Rewolucji robotnicy zachodniego Uralu. Załogi oddziałów wielkich pieców w zakładach hutniczych w Czusowce dają już wytopy na poczet listopada.

Z każdym dniem zwiększają produkcję łotewskie zakłady przemysłowe. Pracownicy zjednoczenia „Zasulauke Manufaktura" wyprodukowali już ponad plan 300.000 m tkanin oraz około 15 ton przędzy.

Z ostatniej chwili donoszą, że konstruktorzy zakładów „Uralmaszzawod" kończą projektowanie nowych koparek kroczących dla wielkich budowli komunizmu.

O sukcesach osiągniętych we współzawodnictwie podjętym dla uczczenia 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej donoszą również z Archangielska i Władywostoku, z Rygi i Kiszyniowa, Leningradu, Kijowa i wielu innych miast.

Związek Radziecki żąda od ONZ zakazu propagandy wojennej

NOWY JORK (PAP). Powołana przez Zgromadzenie Ogólne NZ komisja spraw społecznych, humanitarnych i kulturalnych przystąpiła do omawiania sprawy „wolności informacji", która figurowała już na porządku dziennym różnych organów ONZ na przestrzeni sześciu minionych lat. Specjalna komisja wyznaczona przez V sesję Zgromadzenia Ogólnego opracowała projekt „konwencji o wolności informacji", ale projekt ten — jak wykazała dyskusja — nie zadowala wielu delegacji.

Na posiedzeniu w dniu 27 października przemawiał przedstawiciel ZSRR **Sobolew.**

Sobolew oświadczył, że **przedstawiony przez specjalną komisję projekt konwencji o wolności informacji nie czyni bynajmniej zadość zadaniom ONZ w tej dziedzinie. Co gorsza, projekt ten zmierza do ułatwienia obcym monopolom kapitalistycznym oraz obcym organom propagandy i wywiadu ingerencji w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw w celu organizowania działalności szpiegowsko - dywersyjnej.** Projekt konwencji sankcjonuje de facto propagandę wymierzoną przeciwko sprawie pokoju, propagandę wrogości i nienawiści między narodami, podżeganie do nowej wojny. ONZ nie powinna zgodzić się na to.

Delegacja ZSRR wnosi poprawki do projektu konwencji. Poprawki te zapewniają zgodność konwencji z podstawowymi zasadami Karty NZ i czynią z niej narzędzie w walce o pokój, przeciwko przygotowaniom do nowej wojny. Jednocześnie delegacja ZSRR składa następujący projekt rezolucji:

Zgromadzenie Ogólne zaleca wszystkim państwom — członkom ONZ podjęcie wszelkich niezbędnych kroków, nie wyłączając ustawodawczych, **ażeby:**

1 Zapewnić wprowadzenie w życie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z dnia 3 listopada 1947 roku „środki, jakie należy podjąć przeciwko propagandzie wojennej i podżegaczom do nowej wojny";

2 nie dopuszczać do wykorzystywania prasy, radiofonii, książek i wszelkich innych środków informacji, ani też środków artystycznych w celu propagowania w jakiejkolwiek bądź formie agresji i wojny, wzniecania wrogości między narodami, dyskryminacji rasowej, szerzenia oszczerczych pogłosek, fałszywych i wypaczonych wiadomości;

3 przyczyniać się jak najbardziej do rozpowszechniania zgodnych z prawdą i obiektywnych informacji, niezależnych od dyktatu prywatnych monopoli, trustów i syndykatów, a zmierzających do utrzymania i utrwalenia pokoju oraz bezpieczeństwa narodów, do rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy między narodami w dziedzinie utrwalania pokoju, w celu rozwiązywania problemów natury ekonomicznej, socjalnej i humanitarnej, jak również zacieśniania i rozwijania stosunków handlowo-gospodarczych między narodami na podstawie równości i wzajemnego poszanowania niepodległości i suwerenności poszczególnych państw.

Dyskusja ogólna nad sprawą wolności informacji trwa.

Pod Warszawą powstaje wielka stacja przemiału cementu

WARSZAWA (PAP). Program wyborczy Frontu Narodowego głosi: „W okresie bieżącego 10-lecia zakończymy całkowicie odbudowę Warszawy". Dla urzeczywistnienia tego planu potrzebujemy ogromnych i coraz większych ilości materiałów budowlanych, przede wszystkim cementu i cegły. Dla zaspokojenia zapotrzebowania Warszawy na te materiały zbudowaliśmy nową dużą cegielnię w Zielonce, w tym też celu rozpoczęto w rejonie Żerania budowę wielkiej stacji przemiału cementu. Obiekt ten rozpocznie pracę już w 1954 roku.

Budowa stacji będzie miała wielkie znaczenie dla usprawnienia zaopatrywania w cement warszawskiego „zagłębia budowlanego". Pozwoli bowiem znacznie ograniczyć kosztowny i bardziej kłopotliwy transport gotowego cementu, wymagającego opakowań i krytych wagonów — na rzecz transportu klinkieru cementowego, półfabrykatu niewrażliwego na wpływy atmosferyczne i nie wymagającego opakowania. Przewóz klinkieru jest też znacznie tańszy od przewozu cementu.

Do powstającej stacji dostarczany będzie wytwarzany w cementowniach półfabrykat — klinkier cementowy i granulowany żużel hutniczy, który będzie suszony w nowoczesnych suszarniach i mielony w potężnych młynach. Stacja zaopatrzy w cement budowy i zakłady produkcji półfabrykatów na terenie stolicy i przyczyni się do bardziej systematycznego zaspokajania ich potrzeb w tej dziedzinie.

Stacja przemiału cementu składać się będzie z całego kompleksu hal produkcyjnych, magazynów, budynków administracyjnych i pomocniczych, urządzeń przeładunkowych itp.

Wszystkie roboty związane z przeładunkiem, transportem wewnętrznym, przemiałem i przygotowaniem cementu do wysyłki będą całkowicie zmechanizowane.

Niezależnie od własnej bocznicy kolejowej, stacja dysponować ma basenem na odnodze projektowanego kanału Żerań — Zegrze, co umożliwi wykorzystanie przy dostawach znacznie tańszego transportu wodnego.

Do chwili obecnej wykonano większość robót ziemnych, zabetonowano fundamenty magazynów, warsztatu i tzw. „estakady" oraz część fundamentów suszarni, ułożono bocznice kolejowe. W dalszym ciągu trwa wbijanie pali pod silosy.

Ofensywa Vietnamskiej Armii Wyzwoleńczej

PARYŻ (PAP). Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, oddziały Vietnamskiej Armii Wyzwoleńczej przekroczyły w pościgu za nieprzyjacielem rzekę Czarną i w dalszym ciągu zadają francuskiemu korpusowi ekspedycyjnemu silne ciosy. Wojska kolonizatorów francuskich usiłują stworzyć drugą linię obronną.

Z Hanoi donoszą, że silne oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej posuwają się równocześnie z południa ku północy i znajdują się obecnie w odległości ok. 80 km na południowy - zachód od Hanoi.

* * *

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Delhi, że oddziały Vietnamskiej Armii Wyzwoleńczej przeszły do silnego generalnego natarcia na zachodnim brzegu rzeki Czarnej, w odległości ok. 90 km na północny - zachód od Hanoi.

Księga pamiątkowa poświęcona XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji

Nakładem „Książki i Wiedzy" ukazała się opracowana przez Wydział Historii Partii KC PZPR księga pamiątkowa, poświęcona XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Księga licząca 860 stron, zawiera materiały i dokumenty, obrazujące przełomowe znaczenie Rewolucji Październikowej, szczególne jej znaczenie dla narodu polskiego, dla walki polskich mas pracujących o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Księga jest bogato ilustrowana.

Wspaniała manifestacja jedności narodu

w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 października 1952 r., zamieszczony przez nas wczoraj, w dalszej swej części podaje:

WYNIKI WYBORÓW W OKRĘGACH WYBORCZYCH

Nr okręgu wyborczego	Siedziba okręgu wyborczego	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów	Stosunek procentowy do liczby uprawnionych do głosowania	Liczba głosów ważnych	Liczba głosów od danych na kandydatów Frontu Narodowego	Stosunek procentowy do liczby głosów ważnych
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	M. st. Warszawa	650.620	622.254	95,6	622.166	621 748	99.9
2.	Pruszków	313.673	293.160	93,5	293.090	292.859	99,9
3.	Mińsk Maz.	207.853	189 077	90,9	189.000	188.141	99,5
4.	Płock	243.217	232.160	95,4	232.115	231.764	99,8
5.	Pułtusk	192.297	181.996	94,6	181.864	181.234	99,7
6.	Przasnysz	203.892	193.769	95,0	193.718	193.374	99,8
7.	Siedlce	173.824	164.179	94,5	164.064	163.438	99,6
8.	m. Łódź	452.928	439.677	97,1	439.627	437.855	99,6
9.	Pabianice	183.960	175.805	95,6	175.805	175.529	99,8
10.	Zgierz	251.481	243 769	96,9	243.699	243.398	99,9
11.	Piotrków	318.164	299.580	94.2	299.516	296.621	99,0
12.	Skierniewice	187.776	174.073	92,7	174.017	173.679	99,8
13.	Bydgoszcz	269.568	257.867	95,7	257.788	256.558	99,5
14.	Inowrocław	235.826	226.062	95,9	226.043	225.829	99,9
15.	Włocławek	196.154	191.665	97,7	191.609	191.131	99,8
16.	Grudziądz	226.449	218.799	96,4	218.754	218.265	99,8
17.	Poznań	237.837	228.669	96,1	228.654	226.980	99,3
18.	Kalisz	221.682	208.312	94,0	208.044	206.979	99,5
19.	Ostrów Wlkp.	213.841	207.474	97,0	207.350	205.921	99,3
20.	Gniezno	232.644	220.991	95,0	220 923	219.782	99,5
21.	Leszno	259.029	249.385	96,3	249.366	249.122	99,9
22.	Szamotuły	212.859	207.356	97,4	207.313	207.092	99,9
23.	Kielce	301.057	277.778	92,3	277.552	276.846	99,7
24.	Ostrowiec Św.	266.490	239 763	89,9	239.474	239.397	99,9
25.	Radom	297.558	275.871	92,7	275.871	274.398	99,5
26.	Jędrzejów	182 002	169 928	93,4	169 632	169.052	99,6
27.	Radzyń	239.966	215.530	89,8	215.308	214.787	99,8
28.	Chełm	200.360	181.814	90,7	181 810	180.642	99,4
29.	Zamość	254.655	234.253	92,0	234.214	232.974	99,5
30.	Lublin	370.862	334.638	90,2	334.503	333.498	99,7
31.	Łomża	238.442	225.725	94,7	225.505	225 282	99,9
32.	Białystok	191.846	186 501	97,2	186.452	186.155	99,8
33.	Ełk	175.128	166 481	95,1	166.286	165.779	99,7
34.	Olsztyn	254 852	240 882	94,5	240.833	240.487	99,9
35.	Kętrzyn	189 725	183.930	96,9	183.891	183.709	99,9
36	Gdańsk	322.209	311.698	96,7	311 674	311.171	99,8
37.	Gdynia	283.424	269.140	95,0	269.116	268.999	99,9
38.	Koszalin	166.684	162 445	97,5	162 443	162 373	99,9
39.	Szczecinek	142 657	139.979	98.1	139 968	139.918	99,9
40.	Szczecin	207.644	195 286	94,0	195.266	195.160	99,9
41.	Stargard Szczeciński	152.286	144.815	95,1	144.774	144 704	99,9
42.	Gorzów Wlkp.	142.542	138.031	96,8	138.020	137 911	99,9
43.	Zielona Góra	216 960	209.673	96,6	209 641	209.518	99,9
44.	Wrocław	263.929	249.770	94,6	249.632	249.487	99,9
45.	Wrocław	184.413	181.192	98,2	181.169	181.080	99,9
46.	Kłodzko	194.304	189.534	97,5	189.518	189.443	99,9
47.	Jelenia Góra	210.416	202.977	96,5	202.958	202 907	99,9
48.	Wałbrzych	246.555	238.266	96,6	238.252	238.221	99,9
49.	Prudnik	301.731	291 184	96,5	291 165	291.084	99,9
50.	Opole	229.283	222.641	97,1	222.518	221.555	99,6
51.	Katowice	313.811	303.010	96,6	303.004	302.941	99,9
52.	Zabrze	213.357	202.775	95,0	202.769	202.759	99,9
53.	Bytom	273.659	264.615	96.7	264.608	264.571	99,9
54.	Gliwice	296.697	288.902	97.4	288.892	288 827	99,9
55.	Bielsko-Biała	285.345	278.178	97,5	278.154	278 068	99,9
56.	Sosnowiec	301.124	291.158	96,7	291.073	291 050	99,9
57.	Częstochowa	190 780	182.698	95,8	182.662	182.573	99,9
58.	Kraków	276.791	261 716	94,6	261.686	261.547	99,9
59.	Nowy Targ	239.771	223.150	93,1	223.104	222.835	99,9
60.	Nowy Sącz	211.354	197.157	93,3	197.092	196.638	99,8
61.	Tarnów	188.851	172.041	91,1	171 981	171.582	99,9
62.	Oświęcim	221.871	210.955	95,1	210.923	210.775	99,9
63.	Chrzanów	274.222	261.095	95,2	261.055	260.600	99,8
64.	Rzeszów	233.550	218.251	93,4	218.064	217.788	99,9
65.	Tarnobrzeg	179.404	167.854	93,6	167.816	167.522	99,8
66.	Jarosław	254.725	242.840	95,3	242.752	242.551	99,9
67.	Krosno	237.025	223.616	94,3	223.565	223.386	99,9

Rozmawiamy z czytelnikami

Odpowiadamy na anonim nauczycieli z pow. Miastko

Do naszej redakcji wpłynął anonimowy list od kilku nauczycieli z pow. Miastko w woj. koszalińskim. Piszą oni, że przeczytali wspólnie i przedyskutowali artykuł z „Dziennika Bałtyckiego" pt. „Placem budowy socjalizmu jest każda szkoła w Polsce". Autorzy anonimu kwestionują jedno zdanie w tym artykule: „Dbając o dzieci, państwo ludowe otacza równocześnie serdeczną troską ich wychowawców — nauczycieli". Co do opieki nad dzieckiem nauczyciele nie mają zastrzeżeń, mają natomiast wątpliwości jeśli chodzi o opiekę nad nauczycielem. Piszą o młodym koledze, skierowanym do szkoły nakazem pracy. Kolega ten nie widzi tej troski o siebie, o jakiej pisze „Dziennik Bałtycki". Nauczyciele proszą o rozwinięcie tego zagadnienia w gazecie. Pozwólcie więc, nieznani czytelnicy i autorzy listu, że odstąpimy nasze łamy osobie najbardziej w tych sprawach kompetentnej, nauczycielce, która ma za sobą sporo lat pracy i ma możność porównania warunków, w jakich żyli i pracowali nauczyciele w czasach kapitalistycznych i obecnie. Red.

Szkoda, że nie napisaliście o sobie nic bliższego, nieznani koledzy. Szkoda, że nie napisaliście nic o warunkach, w jakich żyjecie i jakie trudności odczuwacie. W czym widzicie brak troski o nauczyciela? Wtedy można by znaleźć winowajcę i konkretnie wam pomóc.

Przypuszczam, że mieszkacie na wsi — mówi o tym pow. Miastko. Zacznijmy więc od mieszkania. Prezydium Rządu podjęło specjalną uchwałę, dotyczącą warunków bytowych nauczycieli pracujących na wsi i w małych miasteczkach. **Uchwała ta zobowiązuje Prezydia Gminnych Rad Narodowych do dostarczenia na koszt państwa mieszkań dla nauczycieli.** Jeśli nie ma odpowiednich mieszkań w budynkach państwowych, Prezydia Gminnych Rad Narodowych są zobowiązane wynająć na koszt gminy mieszkania dla nauczycieli od osób prywatnych. **Czyż to nie jest przejawem wielkiej troski o nauczyciela ze strony władzy ludowej? Dzięki tej uchwale 90.000 nauczycieli pracujących na wsi i w miasteczkach otrzyma bezpłatne mieszkania.**

Troska ta idzie jeszcze dalej. Uchwała Rządu mówi o zapewnieniu nauczycielstwu możliwości zakupu opału i o obowiązku bezpłatnej dostawy opału do mieszkań. Czy zdajecie sobie sprawę, koledzy, jak duża troska zostaje wam odjęta?

Mieszkacie zatem przyzwoicie i przygotowujecie się do lekcji w ciepłych mieszkaniach, macie więc zapewnione to, co jest najważniejsze w grupie elementów, składających się na warunki bytowe człowieka pracy. Być może Gminna Rada w waszej miejscowości nie wprowadziła w życie uchwały Prezydium Rządu i stąd wasze żale. Jeśli tak jest, trzeba energicznie żądać tego, co się wam należy. Pomoże wam w tym organizacja związkowa.

To właśnie wyraz głębokiej troski

Piszecie, że wasz kolega, który otrzymał nakaz pracy, nie widzi troski o siebie. **W takim postawieniu sprawy tkwi głęboka sprzeczność.** Czy wiecie o tym, że w przedwrześniowej Polsce młodzi absolwenci seminariów nauczycielskich długo czekali na pracę, jeśli ją w ogóle dostawali? Czy słyszeliście o bezpłatnych praktykach, jakie przechodzili nauczyciele szkół powszechnych? Nie tylko nie otrzymywali wtedy poborów, ani żadnych świadczeń socjalnych, ale nawet do związku nie mieli prawa należeć. Wszyscy my, starsi nauczyciele, przeszliśmy takie koleje. **Młody kolega z pow. Miastko został skierowany do pracy i w tym jest właśnie wielka troska władzy ludowej o nauczyciela i oświatę. Nauczyciel ma dziś pewność, że nie grozi mu utrata pracy, redukcja z powodu braków funduszów na oświatę.**

A warunki w jakich pracujemy? Są z każdym rokiem lepsze. Państwo Ludowe buduje wiele szkół, wszystkie one mają obszerne, słoneczne sale, doskonałe warunki higieniczne i coraz bogatsze wyposażenie. **A to bardzo ułatwia i uprzyjemnia pracę nauczycielowi.**

Powołani do najwyższych godności

Na równi z innymi pracownikami my, nauczyciele, korzystamy z wszystkich świadczeń socjalnych. Przed wojną nie jeździliśmy na wczasy, nie mieliśmy możności posyłać dzieci do żłobków i przedszkoli, bo było ich bardzo mało. Trudno nam było kształcić nasze własne dzieci w szkołach średnich, bo nie stać nas było na czesne i opłacanie prywatnych stancji. Nie było płatnych urlopów macierzyńskich, a w niektórych województwach nawet zwalniano z pracy nauczycielki, które wychodziły za mąż. **Dziś poza wszystkimi świadczeniami socjalnymi, nauczyciel na wsi ma zapewnioną bezpłatną podwodę do lekarza, lub do szpitala w wypadku choroby własnej lub członka rodziny.** Jakie to ważne — potrafi ocenić każdy, kto w czasie choroby uzależniony był od dobrej woli gospodarza, który albo dał konia, albo go nie dał.

A czy zastanawialiście się kiedyś, drodzy koledzy, nad tym, jak zmieniła się pozycja społeczna nauczycieli? **Nauczyciele, z którymi nikt się nie liczył przed wojną, którzy byli zaledwie tolerowani, dziś są nie tylko członkami rad narodowych, ale również posłami do Sejmu lub ich zastępcami w przeważającej ilości okręgów wyborczych. Okręg gdański ma prof. Cebertowicza i prof. Majewską, okręg gdyński prof. Teisseyre, Czesława Wycecha i Helenę Bojarską. Wszyscy oni są członkami Związku Nauczycielstwa Polskiego.**

Za rządów burżuazji istniał podział w gronie samych nauczycieli. Wykładowcy wyższych uczelni i nauczyciele szkół średnich nie wiązali się z nauczycielstwem szkół powszechnych, lecz mieli oddzielne związki. Dziś istnieje jeden związek dla wszystkich nauczycieli. **I to jest również jeden z przejawów podniesienia pozycji społecznej nauczyciela szkoły podstawowej,** przejaw głębokiej demokratyzacji związków zawodowych.

Otwarta droga

My, którzy zaczynaliśmy pracę w szkole sanacyjnej, niewielkie mieliśmy przed sobą perspektywy. Dała nam je dopiero Polska Ludowa. Otrzymaliśmy możność dalszego kształcenia się i awansowania. **Realną** możność kształcenia się, bo zagwarantowaną **płatnymi** urlopami na studia. Wybór dróg kształcenia się jest duży: kursy przysposobienia zawodowego dają nauczycielom szkół podstawowych kwalifikacje do nauczania w szkołach licealnych, istnieją wyższe szkoły pedagogiczne, jak również wyższe roczne kursy nauczycielskie. Drogą studiów zaocznych zdobywają kwalifikacje ci nauczyciele szkół podstawowych, którzy ich jeszcze nie posiadają. **A podnoszenie kwalifikacji jest związane z podwyżką poborów.**

Młodzi nauczyciele korzystają ze wszystkich tych praw, a ponadto są otaczani specjalną opieką ze strony dyrekcji czy kierownictwa szkoły i zakładowej organizacji związkowej. Wytyczne w tym kierunku otrzymują od władz szkolnych i związkowych. Dotyczy to zarówno spraw bytowych młodych nauczycieli, jak i pomocy w pracy zawodowej.

Słyszę już, koledzy, jak mówicie, że pobory są za małe. Przyznaję, że są niewysokie. Czy jednak zastanowiliście się, dlaczego? Podjęliśmy jako naród olbrzymie dzieło podniesienia kraju z zacofania gospodarczego i kulturalnego. Zresztą pocóż wam mówić więcej, skoro sami uczycie dzieci o założeniach Planu 6-letniego i programu wyborczego Frontu Narodowego. **Wykonanie tych zadań jest dla nas kwestią życia, ale równocześnie wymaga poniesienia pewnych trudności i wyrzeczeń. Na równi z klasą robotniczą musimy je ponosić i my, nauczyciele. Kiedy dzięki naszej pracy kraj nasz stanie się bogatszy, zmienią się na pewno na lepsze nasze zarobki. Nie powinny nam one dzisiaj wypaczać właściwego obrazu warunków, w jakich znajduje się nauczyciel w Polsce. Nie powinny przesłaniać tej wielkiej prawdy, że otacza nas powszechny szacunek, że doceniany jest nasz wkład w dzieło kultury narodowej, że — według słów Lenina — jesteśmy główną armią oświaty socjalistycznej.**

Leokadia Kwiatkowska
wizytator szkolenia i doskonalenia kadr przy Wydziale Oświaty Woj. Rady Narodowej w Gdańsku

Radio »Wolna Europa« otrzyma licencję niemiecką

BERLIN (PAP). Jak wiadomo, powołując się m. in. na wywiad udzielony przez konsula amerykańskiego w Monachium Thayera dziennikowi „Muenchner Merkur", **odwetowcy z Bonn przejęli kontrolę nad audycjami radia „Wolna Europa", cenzurując nie tylko treść jego audycji, lecz również dobierając jego personel.** Obecnie wiadomość ta znajduje znów potwierdzenie w informacjach dziennika zachodnio - berlińskiego „Der Kurier", który w numerze 249 z dnia 25 października 1952 r. donosi, że **w Ministerstwie Poczt republiki federalnej opracowywany jest projekt umowy z działającym w Monachium radiem „Wolna Europa". Zgodnie z umową, ta finansowana przez Amerykanów — jak podkreśla dziennik — rozgłośnia ma uzyskać po wejściu w życie „układu ogólnego" licencję z krótkim terminem wypowiedzenia. Bońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych — pisze dalej dziennik — podało już do wiadomości, że z tego prawa wypowiedzenia zrobi użytek, jeśli program radia „Wolna Europa" będzie sprzeczny z polityką lub interesami republiki federalnej.**

W obronie uciskanej ludności Kenii

LONDYN (PAP). Komitet polityczny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii opublikował dn. 28 bm. oświadczenie protestacyjne przeciwko uciskaniu przez rząd angielski ludności Kenii.

W wyniku grabieży i wyzysku ze strony władz angielskich — głosi oświadczenie — doszło w Kenii do „stanu wyjątkowego". Murzynów ruguje się z ziemi, niszczy się ich wsie, a rodziny ich skazuje się na nędzę i ubóstwo. Nawet dziennik „Observer" podkreślił (dnia 26 października), że 40 proc. ludności w rejonie Kuiambi w rezerwacie plemienia Kikuju nie posiada ziemi oraz że w Nairobi i jego okolicach 10 tysięcy rodzin murzyńskich nie ma dachu nad głową.

Ruch robotniczy i postępowy — stwierdza w zakończeniu oświadczenie — powinien żądać wycofania z Kenii wszystkich wojsk i zbrojnych oddziałów policji; zwrotu zrabowanej Murzynom ziemi; udzielenia szerokich praw wszystkim związkom zawodowym, które nie powinny podlegać kontroli rządowej; równych praw dla wszystkich robotników bez względu na kolor skóry — praw, zagwarantowanych przez nową konstytucję demokratyczną opracowaną na zasadach wolności przez narody Kenii.

NA marginesie

Małe, ale dobrane towarzystwo

Za kilka dni odbędą się w Stanach Zjednoczonych wybory nowego prezydenta. Ostatnie dni kampanii wyborczej polegają na

wzajemnej wymianie „komplementów" między obydwoma partiami. Zarówno republikanie, jak i demokraci nie szczędzą słów prawdy pod adresem leaderów obydwu partii.

Truman, przemawiając w Pittsburgu oświadczył pod adresem Eisenhowera: „Nie wiem, czy kandydat republikański prowadzi tak cyniczną kampanię dlatego, że jest i g n o r a n t e m, czy też robi to naumyślnie".

Na to Eisenhower: „Demokraci wymyślają teraz co dzień nowe oszczerstwo, na które nie mam zamiaru odpowiadać".

Truman: **„Eisenhower prowadzi kampanię przy użyciu kłamstw, oszczerstw i strachu".**

Eisenhower: **Polecił w Trenton** (stan New Jersey) **obrzucić Trumana jajkami.** Prasa amerykańska zapewnia, że żaden z pocisków nie trafił do celu.

Truman: „Jestem głęboko wstrząśnięty, że generał prowadzi kampanię za pomocą kalumnii".

Eisenhower: **„Truman doszedł do władzy dzięki poparciu gangstera Pendergasta. Dzięki Trumanowi moralność naszego rządu federalnego jest niższa niż kiedykolwiek".**

Truman: „Izolacjonizm republikanów jest nie tylko obrazą wobec Europy, lecz także śmiertelnym niebezpieczeństwem dla nas samych".

Eisenhower: „Stevenson **pomaga Trumanowi w pisaniu brzydkich słów o mnie na odpowiednich ścianach w podwórkach.** Mimo to każdy wie, że Truman rozmyślnie popiera inflację, by dać obywatelom złudzenie prosperity. Ta polityka kosztuje rodziny amerykańskie miliardy dolarów".

I tak dalej, i tak dalej.

A biedny naród amerykański nawet wybierać nie będzie mógł

między tymi dwoma kandydatami na prezydenta. Wybierze za niego i tak przecież Wall-Street.

Quis

Rozmawiamy z najlepszym w III kwartale kierownikiem budowy ZBM

W gdańskim kinie — olbrzymie

Ostatnio „błyskawica" ZBM (ZB 2) doniosła, że walczący w III kwartale br. o I miejsce w nowych formach współzawodnictwa pomiędzy budowlanymi, pracownicy ZB 2 wyszli z tej walki zwycięsko.

Po podsumowaniu wyników za okres trzech miesięcy w całym Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego (woj. gdańskie), ustalono, że „najlepszym kierownikiem budowy" jest kierownik budowy nr 47, tj. budowy kina w Gdańsku, Jan Niedzielski, który swe zwycięstwo zawdzięcza dobrej organizacji pracy, wzorowemu porządkowi na budowie, swym pomysłom racjonalizatorskim oraz postępowi prac zgodnie z harmonogramem.

Osiągnięcia kierownika idą w parze z dorobkiem całej załogi, która dzięki swej wzorowej i wydajnej pracy zajęła również zaszczytne I miejsce.

Dużo pracy w osiągnięcie tego wyniku włożyli: majster Jan Kroskowski oraz brygady: murarska Br. Zabrockiego, ciesielska Józefa Laskowskiego, betoniarska Karnata i transportowa Jana Kosmickiego.

A więc zajrzyjmy, gdzie pracują ludzie Niedzielskiego...

Główna sala przyszłego kina przy ul. Długiej — to ogrom przestrzeni, iście na miarę gdańskich, gotyckich zabytków. Stałem na drewnianym pomoście oszalowanej i zbrojonej posadzki, gubiąc wzrok podniesionych ku górze oczu w mroku dalekiej przestrzeni. Co za potężne konstrukcje żelbetowe, filary i podciągi, o grubości dwóch razem stojących mężczyzn!

— Takiego kina Gdańsk jeszcze nie miał! z dumą objaśnia kierownik budowy. — Profesorowie i studenci politechniki specjalnie przyjeżdżają, żeby zapoznać się z pięknem i celowością naszej konstrukcji.

Potem uderza stopą o szalowanie pod nami.

— Tylko czekać, jak nam podrzucą te 20 ton cementu i już bierzemy się do betonowania. Zanim drugi tydzień minie, ścianki postawimy — i już wtenczas rozpoczną pracę rzemieślnicy!

Tak, to słuszna troska, bo zima idzie i trzeba wszystkie grubsze roboty wykończyć, żeby rychło wejść mogli instalatorzy, wodociągowcy, elektrycy i wreszcie tynkarze. Kierownik spogląda w górę ku dachom — i tam trzeba jeszcze położyć trochę blachy na gzymsie, bo jesienne słoty tuż, tuż nie trudno będzie o zacieki.

Kilka dni temu dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego **zwycięska załoga Niedzielskiego, jako jedna z pierwszych, zaciągnęła i wypełniła z honorem warty wyborcze.**

Posłuchajmy, co o tym mówi ob. Niedzielski:

— Trzynastu cieśli Laskowskiego skróciło czas szalowania gzymsów na hali drukarskiej — tam, obok waszej redakcji — z 3 na 2 dni. **To dało 144 roboczogodzin!**

Wychodzimy na światło dzienne, zagadując przy niskim budynku transformatorni jednego z murarzy. Toż to nasi znajomi, kilka dni temu spotykaliśmy przecież brygadę Żabrockiego jeszcze przy domu towarzystw naukowych! Tutaj, **przy murowaniu świetlików i osadzaniu krat oraz przy murowaniu gzymsów na gmachu kinowym zaoszczędzili oni 40 roboczogodzin.**

— No, a jak tam betoniarze? Z której brygady jesteście?

— My „trzynastka Karnata"! — pada odpowiedź. — Betonujemy opory dachowe i gzymsy, przy czym na cześć wyborów **daliśmy oszczędność 104 roboczogodzin.**

Trzej murarze **Baranowskiego** zwijają się w części administracyjnej przy ul. Piwnej, osadzając wszystkie kraty i parapety o 1 dzień przed wyznaczonym terminem.

Jeszcze byśmy zapomnieli o dzielnych i niestrudzonych dostawcach materiału budowlanego, o dziesiątce z brygady transportowej **Kośmickiego**, która zaoszczędziła znaczną ilość cegieł przy transporcie. (ws)

„Trzewiczki" po raz 23

Piękna opera Piotra Czajkowskiego „Trzewiczki", wystawiona przez Studio Operowe PFB, cieszy się ogromnym powodzeniem i jest grana w dalszym ciągu.

W najbliższą niedzielę, 2 listopada o godz. 14 odbędzie się 23 z rzędu przedstawienie tej opery. Malownicze dekoracje zaprojektował prof. Karol Gajewski, widowisko wyreżyserował prof. Wiktor Bregy. Kierownictwo wokalne spoczywa w rękach prof. Kazimierza Czekotowskiego, chórem dyryguje prof. Roman Kuklewicz. Całością dyrygować będzie Zdzisław Bytnar.

W roli kowala Wakuły wystąpi wybitny śpiewak Studia Stefan Cejrowski. (em)

Ze starego Gdańska

Nie tylko Dwór Artusa posiadał swego Neptuna!
Oto kamienny bożek żeglugi z trójzębem ze szczytu kamienicy renesansowej przy ul. Ław Chlebowych 36. Z domu tego ocalał spory fragment fasady, licowany cegłą, ozdobiony pięknymi maszkaronami o realistycznym wyrazie. Odbudowę i rekonstrukcję detali przewidziano w ramach zabudowy całej dzielnicy Głównego Miasta
Fot. Wł. Szremowicz

Zespoły gazetek ściennych piszą recenzje o sztukach teatralnych

Przypominamy naszym czytelnikom, że dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże" w porozumieniu z redakcją „Dziennika Bałtyckiego" zorganizowała konkurs na najlepszą recenzję o granych obecnie w trójmieście sztukach: „Cyrulik Sewilski"—Beaumarchais, „Kandida" — G. B. Shawa i „Proces" K. Berwińskiej.

Do konkursu tego mogą stanąć członkowie zespołów, redagujących gazetki ścienne w zakładach pracy, w instytucjach, szkołach, jednostkach wojskowych, świetlicach itp.

Recenzję wraz z wypełnionym kuponem oraz zaświadczeniem, że jest się członkiem zespołu redakcyjnego gazetki ściennej, należy nadsyłać do dyrekcji teatru „Wybrzeże" do dnia 30 listopada.

Zdobywca I nagrody otrzyma bilet **bezpłatnego wejścia dla dwóch osób na 3 sztuki i 2 opery.** Druga nagroda — to bezpłatny bilet wejścia dla 2 osób na 3 sztuki. Zdobywca III nagrody uzyska bilet bezpłatnego wejścia dla 2 osób na 2 sztuki — według wyboru.

Ponadto przewiduje się 5 nagród pocieszenia, również w postaci bezpłatnych biletów do teatru na 1 sztukę według wyboru.

KUPON KONKURSOWY

na recenzję o sztuce

Nazwisko i imię . . . . . .
Adres . . . . . .
Zakład pracy . . . . . .
Zawód . . . . . .

Co, gdzie i kiedy?

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK — „Cyrulik Sewilski" — godz. 19 do 21.45
STUDIO OPEROWE P. F. B. — nieczynne
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA „Proces" — godz. 19 do 22
TEATR KAMERALNY — SOPOT „Kandida" — godz. 19.30 do 22

KINA

Gdańsk
„BAJKA" we Wrzeszczu — „Grzesznicy bez winy" (16, 18, 20)
„ZMP-OWIEC" we Wrzeszczu — „Skazana wioska" (16, 18, 20)
„MARYNARZ" w Nowym Porcie — „Cywil na stadionie" (18, 20)
„PRZYJAŹŃ" — „Złodzieje rowerów" (18, 20)
„DELFIN" w Oliwie — „Nędznicy" I s. (16, 18, 20)

Sopot
„BAŁTYK" — „Cywil na stadionie" (16.30, 18.30, 20.30)
„POLONIA" — „Express Moskwa — Ocean Spokojny" (16, 18, 20)

Gdynia
„ATLANTIC" — „Ditta" (16, 18, 20)
„GOPLANA" — „Konfrontacja" (16, 18, 20)
„WARSZAWA" — „Sumienie" (16, 18, 20)
„PROMIEŃ" w Chylonii — „Warszawa" (18, 20)
„FALA" na Grabówku" — „Śluby kawalerskie" (18, 20)
„NEPTUN" w Orłowie — „Dziewczyna o białych włosach" (18, 20)
FOTOPLASTIKON — Gdynia, ul. Władysława IV 28 — „Podróż po Europie" cz. II.
Wejherowo — „Zaręczyny Korynny Schmidt"
Lębork — „Wilhelm Tell"
Pruszcz — „Ulica Graniczna"
Puck — „Na granicy"
Jastarnia — „Wesoła trójka"
Nowy Dwór — „Kawaler złotej gwiazdy"

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK - WRZESZCZ
tel. 41-000 — Grunwaldzka 2, czynne całą dobę.
Pogotowie Dziecięce — tel. 41-00 czynne od godz. 19 do 1.
Przychodnia Dziecięca — Wrzeszcz Konarskiego 1 — czynna codziennie od godz. 18 do godz. 21 z wyjątkiem niedziel i świąt.

APTEKI

od dn. 25. 10. do 31. 10.
GDAŃSK, ul. Łąkowa 16
GDAŃSK-NOWY PORT, ul. Oliwska 83/84 — stały dyżur nocny
GDAŃSK - ORUNIA, ul. Jedn. Robotniczej — stały dyżur nocny
WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 52
OLIWA, ul. Kaprów 4
SOPOT, ul. Rokossowskiego 21
ORŁOWO, ul. Boh. Stalingradu 66 — stały dyżur nocny
GDYNIA, Pl. Kaszubski 10
GDYNIA-GRABÓWEK, ul. Czerwonych Kosynierów 167—stały dyżur nocny

WYSTAWY

Wystawa „Sztuka i życie", otwarta w Sopocie, ul. Rokossowskiego 29 (na przeciw kina „Bałtyk") w godz. od 10 do 18 (za wyj. poniedziałków). Wstęp wolny.

Ogólnopolska Wystawa Młodych Plastyków oraz Wielka doroczna wystawa studentów PWSSP — czynna codziennie od godz. 10 do 18 (z wyj. poniedziałków) otwarta w Zbrojowni Gdańsk — wejście od ul. Tkackiej.

Wystawa Ermitażu Państwowego Muzeum „ERMITAŻ" w Leningradzie w Salonie Sztuki „Gwiazdowa" w Gdyni przy ul. 3-go Maja 27 otwarta codziennie od 10-tej do 21-ej.

POSIEDZ[redacted]UKOWE CHIRU[redacted]ÓW

Zarząd oddziału Pomorskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich zawiadamia, że posiedzenie naukowe odbędzie się dn. 31 bm. o godz. 11. w sali Zakładu Radiologii Akademii Medycznej w Gdańsku. O godz. 8 operacje pokazowe w I, II i III kl. Chirurg. A. M.

MIGAWKI wybrzeża

Nauka poszła w las...

— Hallo! Którędy? — woła milicjant do panienki, nieprawidłowo przebiegającej przez jezdnię.

— Ach, panie milicjancie, proszę mi darować, ja naprawdę nie zauważyłam pana pod tą budką, a powtóre sądziłam, że... że

kurs chodzenia po ulicach już się zakończył...

— Tak, kurs się faktycznie skończył, ale niestety obywatelka jeszcze nie nauczyła się chodzić i oczywiście zapłaci teraz mandat karny.

Skruszona panienka spojrzała błagalnie na milicjanta, a widząc jego śmiejące się pobłażliwie oblicze — czmychnęła w jednej chwili. (So)

Racjonalizacja na codzień

Każda z matek trójmiasta chętnie potwierdzi, że codzienne dostarczanie mleka do domu za drobną opłatą stanowi olbrzymią wyrękę w porannej, pośpiesznej pracy domowej przed wyjściem do zajęć i szkół.

W sklepach sopockiej PSS należy jednak wprowadzić drobną racjonalizację za wzorem innych mleczarń, a mianowicie: wydawanie kwitów za opłacony całomiesięczny abonament mleka. Jest to wygodne i dla klienta i dla sklepu. (ws)

Produkcja piekarnicza i dostawa warzyw w Sopocie wymagają usprawnienia

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie wiele uwagi poświęcono sprawom handlu uspołecznionego. Referował je przewodniczący Prezydium MRN, ob. Hieronim Kozieł.

Obecnie Sopot posiada 143 uspołecznione sklepy i 44 prywatne. Sklepy uspołecznione zostały odpowiednio rozmieszczone i urządzone, zapewniając klasie robotniczej szeroki wachlarz towarów spożywczych i przemysłowych. W dzielnicach słabiej zaopatrzonych w sklepy, jak np. przy Placu Rybaków, za pętlą tramwajową, przy ul. Paderewskiego (róg ul. Gen. Świerczewskiego), dla uzupełnienia istniejących placówek handlowych Prezydium MRN uruchomi niebawem kioski spożywcze.

Nie znaczy to, by handel uspołeczniony pomijał śródmieście. Przy ul. Rokossowskiego powstały duże, nowoczesne sklepy branżowe, jak elektrotechniczny, sprzętu lekarskiego, muzyczny, optyczny i inne.

W żywej dyskusji radni zwracali uwagę na istniejące jeszcze niedociągnięcia i potrzebę usprawnienia wielu dziedzin handlu uspołecznionego.

By usunąć niedociągnięcia w piekarnictwie, z dniem 1 bm. została wyodrębniona produkcja piekarnicza i utworzono specjalny zarząd przemysłu piekarniczego. **Chodzi głównie o polepszenie jakości pieczywa.**

Wiele winy ponosi tu Prezydium MRN, które zaniedbało kontrolę stanu sanitarnego piekarń i samej produkcji. Obecne zmiany — nowe, fachowe kierownictwo Zarządu Przemysłu Piekarniczego — rokują poprawę w tej gałęzi produkcji.

Niedociągnięcia **istnieją w zaopatrzeniu sklepów w warzywa i owoce przez miejscową Centralę Hurtowni Ogrodniczych.** Jeśli w I kwartale br. Centrala Ogrodnicza wywiązywała się jeszcze ze swych zadań, to w następnych miesiącach dostawy Centrali były bardzo nieregularne i to w dodatku w ubogim asortymencie. Opóźnienie w dostawie tłumaczyła hurtownia zbyt odległymi transportami, a towar przychodzący często w godzinach popołudniowych, pozostawał nie przesortowany, tracąc na swej jakości i wartości. **Nie bez winy jest także w tym wypadku Prezydium MRN, które nie potrafiło dotychczas znaleźć większych, odpowiedniejszych pomieszczeń na magazyny hurtowni, co jeszcze bardziej powiększa istniejące trudności na tym odcinku.**

Również detal, a więc PSS i MHD nie przygotowały się należycie do sprzedaży warzyw i owoców. Możliwość zakupu warzyw i owoców nie tylko z Centrali Ogrodniczej, ale i ze źródeł zdecentralizowanych powinna była jeszcze bardziej zmobilizować nasze placówki detaliczne do uruchomienia w mieście dużej ilości wózków ulicznych.

Niestety, brak inicjatywy wśród placówek detalicznych brak zapewnienia sobie źródeł zakupu w okolicy (PGR-y, ogrodnicy, chłopi) oraz brak skutecznego nacisku i kontroli ze strony Prezydium MRN w tym kierunku spowodowały, że tylko sporadycznie pokazywały się uspołecznione wózki ze świeżymi owocami i warzywami.

Ponadto zwrócono uwagę na targowisko, zaniedbane pod względem porządku i higieny. Wszystkie te niedociągnięcia muszą być usunięte w bieżącym kwartale. (ch)

Od ręki

Jeszcze o ulicy Garncarskiej

Nieporządki, panujące na ulicy Garncarskiej w Gdańsku, były już niejednokrotnie tematem naszych notatek. Pisaliśmy o tym, że chodnik po prawej stronie ulicy (idąc od strony dworca) pokryty jest cegłami, obsuwającymi się ze zburzonych domów, co uniemożliwia ludziom chodzenie. Przez wiele miesięcy, na skutek trwających robót przy budowie domu Gdańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, chodnik po lewej stronie ulicy był składem wszelkich materiałów budowlanych.

Roboty budowlane skończono już wiele tygodni temu, a chodnik w dalszym ciągu jest nie do użytku. Jesienne deszcze rozmiękczają grunt, tworząc tam nieschnące kałuże. Przechodnie, nie mając ochoty brnąć w błocie, chodzą więc z konieczności środkiem jezdni.

Pytamy w imieniu tysięcy ludzi pracy, śpieszących codziennie w kierunku ul. Długiej, Ogarnej, Długiego Targu itp., czy uporządkowanie obydwu chodników i ułożenie płyt chodnikowych na niewielkim odcinku ulicy Garncarskiej (płyty te od wielu tygodni leżą obok budynku biura projektów), wymaga aż tylu miesięcy?

Wierzymy, że Prezydium MRN, dla wygody swych mieszkańców, usunie to drobne a kompromitujące niedociągnięcie i że nasza notatka w sprawie nieporządków na ulicy Garncarskiej będzie już ostatnią. (eh)

Czy jesteś członkiem TPP-R?

W kilku słowach

INWALIDZI ZDOBYWAJĄ ZAWÓD * WYKONUJĄ ZADANIA PRZYPADAJĄCE NA 53 R. * 376 IZB MIESZKALNYCH DLA MIESZKAŃCÓW ELBLĄGA * CZŁONKOWIE ZMP NAJAKTYWNIEJSI.

W Elblągu zakończył się ogólnopolski 6-tygodniowy kurs dla czeladników szewskich, organizowany przez Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Kursantami byli inwalidzi, którym Polska Ludowa daje możność zdobycia zawodu i pracy. Dzięki opiece państwa, inwalida nie jest ciężarem dla rodziny i społeczeństwa, ale pełnowartościowym obywatelem, pracującym na równi z innymi.

* * *

Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne „Polpharma" wykonały plan produkcji za rok 1952 do dnia 23 września, to znaczy na 99 dni przed terminem. Do dnia 23 października załoga „Polpharmy" wykonała już zadania, przypadające na styczeń 1953 roku.

Brawo, pracownicy „Polpharmy"!

* * *

Nie tylko Gdańsk się odbudowuje. Mieszkańcy Elbląga otrzymają na przykład w przyszłym miesiącu nowe budynki mieszkalne. ZBM zobowiązało się do dnia 30 listopada br. oddać do użytku szereg budynków mieszkalnych o łącznej ilości 376 izb.

* * *

Na kursy początkowego nauczania uczęszcza w Gdańsku 300 byłych analfabetów. Nauka odbywa się indywidualnie. Wykładowcami są członkowie ZMP, Związków Zawodowych i Ligi Kobiet. Dobrze pracują, jako społeczni nauczyciele, młodzi ZMP-owcy. W Stoczni Gdańskiej zorganizowano 3 zespoły czytelnicze.

Najlepsze rezultaty pracy oświatowej wśród byłych analfabetów mają kierownicy bibliotek gdańskich.

Należy podkreślić, że w Gdańsku jest czynnych 7 szkół dla pracujących, dokąd uczęszcza ok. 700 uczniów. Dotychczas na kursach dla pracujących w Gdańsku przeszkolono 6.000 osób.

Impreza artystyczna w klubie TPP-R

W dniu 31 bm. w lokalu Klubu Okręgowego TPPR we Wrzeszczu przy ul. Kniewskiego 15 (dawna Sobótki) odbędzie się wielka impreza artystyczna, połączona z całonocną zabawą taneczną. Początek imprezy o godz. 20. Zaproszenia, służące za karty wstępu, nabywać można w Klubie od godz. 8 do 20.

Robert Martin (132

Misja kapitana Kima

— Nie potrafię ich rozróżnić — rzekł Emi, nie ujawniając swej radości z faktu, że armia ludowa posiada wreszcie broń dorównującą technicznie amerykańskiej i ma szanse pokonania przeciwnika. Istotnie jeden z aparatów amerykańskich strącono w walce.

— Jak długo trwa wojna, nie będę się tą sprawą przejmował. Ale rachunki muszą być prowadzone prawidłowo — zgodził się wreszcie buchalter.

Emi przysłuchiwał się tej rozmowie bardziej zdziwiony, niż ubawiony.

Wreszcie Pek obiecał, że miejscowy komitet złoży zobowiązanie pokrycia kosztu spalonej w podróży benzyny i buchalter spółdzielni rybackiej wydawał się zadowolony z takiego załatwienia sprawy. Następnie przystąpili wspólnie do przedyskutowania szczegółów planowanego przedsięwzięcia. Po omówieniu planu marynarze wyszli, a Pek zaproponował malarzowi wspólną przechadzkę, chciał mu bowiem pokazać teren, na którym znajdują się składy amunicji i kutry.

Ulice miasta były zapchane długimi kolumnami wozów amerykańskich, które wiozły z południa zaopatrzenie dla armii.

Emi zauważył, że w mieście nie było prawie żadnych cywilnych przechodniów. Zapytany o przyczynę tego Pek wskazał mu rozmieszczone na ścianach domów ogłoszenia w języku koreańskim, podpisane przez generała Czung Il-kwon — naczelnego dowódcę wojsk południowo - koreańskich. Manifest, datowany sprzed paru dni, nakazywał ludności cywilnej opuszczenie miasta w ciągu dwunastu godzin, motywując ten rozkaz względami natury wojskowej. Należało wszystko zostawić w domach: każdy z mieszkańców mógł zabrać ze sobą tylko koc i tyle rzeczy, ile potrafił udźwignąć.

— Dokąd ci ludzie poszli? — zaczął Emi.

Pek w odpowiedzi wyciągnął rękę w kierunku niebieskawego masywu gór, rysujących się na horyzoncie na zachód od miasta.

— Żołnierzy południowo - koreańskich też nie widać — zauważył Emi.

— Tak, ale takie rozkazy są zawsze podpisywane przez ich dowódców — odrzekł Pek.

— Wobec tego nie jest dla nas bezpiecznie wałęsać się po mieście — powiedział Emi. — Ja mam przynajmniej ten dokument — pokazał zaświadczenie wydane przez majora Scotta.

— My także mamy przepustki — uspokoił go Pek. — Kazali nam tu zostać. Jesteśmy zmobilizowani jako tragarze w magazynach.

Szli ulicą w kierunku portu. Koło wyludnionych domów kręciło się sporo żołnierzy amerykańskich. Wchodzili i wychodzili przez otwarte na oścież drzwi, wynosząc rozmaite przedmioty, które dla nich miały zapewne wartość pamiątek. Nieśli garnki i inne gliniane naczynia kuchenne, kosze, ludowe stroje męskie i kobiece. Przed jednym z okazałych domów śródmieścia stał wóz ciężarowy, na który ładowano wszystko, co się w domu znajdowało.

Port rybacki był położony za miastem, a teraz zajęty przez składy amunicji obejmował rozległą powierzchnię. Magazyny otoczone były niskim ogrodzeniem z drutu kolczastego. Skrzynie amunicyjne ułożono na całym placu w ogromne regularne bloki, pomiędzy którymi pozostawiono niewielkie przejścia.

Szli czas jakiś wzdłuż ogrodzenia. W pewnej chwili Pek, nie zatrzymując się, powiedział:

— Teraz spójrz w dół na prawo.

Rzeka w tym miejscu rozlewała się szeroko i przy grobli, usypanej na kształt mola, stały trzy kutry. Były to pękate statki o wysokich burtach, konstrukcji japońskiej.

— Doskonałe statki — powiedział Pek.

— Pewno mają małą szybkość — zauważył Emi.

— Ee... nie. Będziecie mogli dopłynąć na nich do Mandżurii w dwanaście, a najwyżej czternaście godzin.

Emi obrzucił uważnym wzrokiem płaski i smutny krajobraz.

— To nie jest zbyt ciekawy temat do obrazu — mruknął.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ŚMIAŁO i szczerze

Dobrze zorganizowana wycieczka

W dniach od 26 do 31. 8. br. Zrzeszenie Studentów Polskich przy Szkole Inżynierskiej w Gdańsku zorganizowało 46-osobową wycieczkę dla przodowników nauki czterech wydziałów tej uczelni a mianowicie: Architektury, Inżynierii Lądowej, Elektrycznego i Mechanicznego. Trasa tej wycieczki biegła Gdańsk — Katowice — Gliwice — Chorzów — Kraków — Wieliczka — Warszawa — Gdańsk.

Dzięki właściwej organizacji uczestnicy zwiedzili w stosunkowo krótkim czasie dużo ciekawych obiektów, jak huty, kopalnie węgla, elektrownie, Wieliczkę, zabytki Krakowa, Nową Hutę i MDM. Za umiejętnie zorganizowaną wycieczkę składamy podziękowanie Komitetowi Uczelnianemu ZSP, a w szczególności ob. ob. Zygmuntowi Bryłowskiemu — przewodniczącemu ZSP, Zygmuntowi Wiśniewskiemu i Ciecholewskiemu — członkom zarządu. W imieniu uczestników wycieczki

S. M.

Pies cierpi

Przechodząc prawie codziennie koło domu przy Al. Sprzymierzonych w Oliwie, od kilku miesięcy mam możność obserwowania, jak właściciele tej willi obchodzą się ze swym psem. Pies ich leży na gołej ziemi dzień i noc bez słomy, a nad sobą ma zaledwie 3 deski, oparte o mur. Uwiązany jest na krótkim sznurku, z którego nigdy nie jest odwiązywany. Z powodu zimna, które daje się we znaki i z powodu braku swobody, wyje całymi nocami żałośnie, nie dając spać okolicznym mieszkańcom.

„Opiekunami" psa są właściciele willi i dość dużego ogrodu, a więc ludzie, których stać z pewnością na stworzenie lepszych warunków ich stróżowi domowemu za wierną służbę.

Zaznaczam jeszcze, że poprzedni pies tych samych właścicieli (seter irlandzki, a więc pies nie nadający się do łańcucha) na skutek podobnego traktowania zdechł. Obecnego spotka ten sam los, jeżeli nie dadzą mu lepszych warunków.

Tego rodzaju traktowanie zwierząt należy napiętnować i bardzo proszę o konkretną pomoc, bo kilkakrotne zwracanie uwagi przez sąsiadów nie odnosi skutku, a pies cierpi.

M. J.

Prosimy referat weterynarii przy Prez. MRN w Gdańsku o zbadanie warunków, w jakich pies przebywa, i wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do jego właścicieli.

Red.

W innych listach

CZYN GODNY UZNANIA

Ob. Władysław Matulewicz, prowadzący warsztat szewski we Wrzeszczu przy ul. Grażyny 15/1, w ramach zobowiązań produkcyjnych wykonał bezpłatnie z własnego materiału jedną parę bucików dla dziecka w wieku szkolnym i buciki te darował Polskiemu Związkowi Niewidomych (oddział gdański), celem przekazania zasługującemu na to inwalidzie niewidomemu.

Serdecznie dziękujemy ofiarodawcy za ten dar i kwitujemy jego odbiór — pisze Polski Związek Niewidomych.

TO OBOWIĄZEK ADMINISTRACJI

Mieszkańcy domu przy ul. Orzeszkowej 13 w Gdyni domagają się oświetlenia klatki schodowej i korytarza w piwnicy. Dom ten został nadbudowany półtora roku temu. W związku z nadbudową pozdejmowano instalacje i nikt się już nie zatroszczył o przeprowadzenie ich z powrotem po nadbudowie. Administracja nie interesuje się tym, a przecież to należy do jej obowiązków. Lokatorzy chcą mieć światło na schodach i mają do tego prawo.

TRZEBA SIĘ ZNAĆ NA MIODZIE

W odpowiedzi na notatkę pt. „Wyjaśnienie, które niewiele wyjaśnia" Ekspozytura Wojewódzka Centralnego Zarządu Handlu Owocami i Warzywami wyjaśnia tym razem rzeczowo, że ze względu na bardzo częste zafałszowanie miodu przez producentów, CRS Oddz. Okręgowy w Gdańsku uzgodnił z CZHOW Ekspozyturą Wojewódzką w Gdańsku i wytypował niektóre punkty skupu GS do skupowania miodu. Wszystkie te punkty skupu posiadają przeszkolonych pracowników, umiejących właściwie klasyfikować miód. Dlaczego mimo tego uzgodnienia również inne GS-y skupują miód — powinna wyjaśnić CRS.

Skupowanie miodu przez niektóre GS-y, które nie posiadają kwalifikowanych pracowników, naraża je na duże straty. Tak np. dnia 22. 8. br. w GS w Nowej Karczmie znajdowała się pewna ilość miodu, zakupionego według norm miodu konsumcyjnego. Po obejrzeniu go przez fachowców okazało się, że miód ten powinien być sklasyfikowany do niższej kategorii, gdyż zawierał bardzo duży procent wody. Ponieważ miód jest artykułem drogim — straty, wynikłe z wadliwej klasyfikacji, są bardzo znaczne.

Obecna sieć punktów skupujących miód w stosunku do potrzeb terenu jest dostateczna i skupowanie miodu przez inne punkty skupu jest niecelowe.

CHODNIKI NA ŻYTNIEJ BĘDĄ NAPRAWIONE

W związku z notatką pt. „Wyczyny sportowe", Prezydium MRN w Gdańsku wyjaśnia: Dojazd do gmachu GPZB, mieszczącego się przy ul. Żytniej, znajduje się w dobrym stanie. Chodniki, częściowo zniszczone, będą naprawione jeszcze w bież. roku. Odcinek ulicy w kierunku Motławy nie posiada budynków mieszkalnych, wobec czego nie istnieje potrzeba dojścia lub dojazdu. Ulica na tym odcinku jest zasypana gruzem, które go usunięcia Prezydium nie przewiduje w roku bieżącym.

ODPOWIEDZI Redakcji

Stanisław Kotlewski, Tczew. — Radzimy zwrócić się bezpośrednio do działu kadr Stoczni Gdańskiej.

Henryk Rosiński, Ostaszewo. — Zapisy do Technikum są już zakończone, rok szkolny rozpoczęty. Adres: Technikum Morskie Mechaniczne, Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 89

Irena Necel, Sopot. — W sprawie zawodowych kursów elektromonterskich należy zwrócić się osobiście do Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego, Wrzeszcz, ul. Miszewskiego 12.

I. Zieliński, Kwidzyn. Konarskiego. — Adresy antykwariatów: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 76, ulica Barlickiego 7/4 i ul. Grunwaldzka 66.

Augustyn Pettke, Puck. — Właściciel nieruchomości, posiadający chociażby 1 najemcę (Dz. U. Nr 51/49, poz. 386, § 5), jest automatycznie członkiem Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości (oddz. w Wejherowie).

Jerzy Jakóbik, Oliwa. — Dyrekcja MZBM nr 3 zawiadomiła, że sprawa Obywatela zostanie załatwiona w przeciągu 2 tygodni.

E. Koleśnik, Gdańsk. — Sprawa poruszona przez Obywatela została już załatwiona.

Mieszkańcy ul. Batalionów Chłopskich w Gdyni. — Interweniowaliśmy, sprawa została załatwiona. Częściowe uszkodzenia kotłów zostaną w najbliższym czasie usunięte.

Uczniowie TRM, Gdynia. — Prawidłową nazwa brzmi: Stargard i Starogard Gdański.

Józef Krupka?

To nie omyłka w imieniu.

To ojciec

Agapita!

Obaj — ojciec i syn — podobni do siebie jak dwie krople wody — to sympatyczni bohaterowie naszej nowej powieści rysunkowej p. t.:

PREPARAT „VITA"

której druk rozpoczynamy już w numerze niedzielnym 2 listopada r. b.

Z naszego OBSERWATORIUM

Z myślą o psie i Eisenhowerze

Jednym z głównych macherów wyborczych Eisenhowera jest Marty Snyder, właściciel firmy Boneles Turkey Inc, sprzedającej indyki bez kości. Rozindyczony handlarz drobiu wprzągł do rydwanu kampanii wyborczej cały niemal handel USA. Jak obliczono, około 12.000 firm amerykańskich wypuściło na rynek towary, zaopatrzone w napisy reklamujące obu wielko-kapitalistycznych kandydatów, przy czym przewagę posiada błazeński Ike, jak brzmi przezwisko Eisenhowera.

O szczycie głupoty i bezmyślności w tej kampanii świadczy napis, umieszczony na opakowaniach pożywienia dla psów. Właścicieli czworonogów zachęca się: „Pomyśl o twym psie — i głosuj na Ike'a". Jest to niezwykle trafne połączenie — pomyśl o swym psie i głosuj na kandydata, który będzie wiernym psem kapitalistów, psem łańcuchowym imperializmu.

Propaganda wyborcza w USA prowadzona przez republikanów i demokratów nie zamierza nikogo przekonywać. Obliczona jest na schlebianie najniższym instynktom, jest błazeńska i cyrkowa w najgorszym tego słowa znaczeniu. Rzeczowych argumentów, problemów, perswazji — tego nie znajdzie się w tej kampanii. Operuje się w niej „argumentami" takimi, jak półnagie girlsy, z wypisanym na plecach hasłem „I like Ike", („kocham Ajka"), jak słonie muły, osły, orkiestry jazzowe. Cały ten jarmarczny tumult ma ogłupić, oszołomić, otumanić wyborcę amerykańskiego i skłonić go, by oddał głos na jednego ze swych dwóch wrogów, wrogów narodu amerykańskiego, wrogów pokojowej ludzkości.

Ta kampania wyborcza stanowi jaskrawy kontrast z okresem przedwyborczym w naszym kraju, gdzie miliony wyborców w rozmowach z agitatorami, na wiecach i zebraniach, w spotkaniach z kandydatami, przez lekturę prasy, wydawnictw przedwyborczych — przygotowywały się poważnie do doniosłego aktu wyborów, w których oddały głosy na kandydatów ludu pracującego, wypróbowanych bojowników wolności i pokoju — kandydatów Frontu Narodowego.

GROT

TWÓRCZOŚĆ

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

Chociaż wysoko przegrali z katowicką Stalą

Tenisiści Ogniwa WPKGG drużynowym wicemistrzem Polski

28 bm. zakończono finałowe rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie. W ostatnim meczu, rozegranym w Katowicach miejscowa **Stal** pokonała **Ogniwo WPKGG** (Sopot) 11:0, **zdobywając tym samym tytuł mistrza Polski na rok 1952.** Mimo wysokiej porażki, tenisiści Ogniwa zaprezentowali się w spotkaniu ze Stalą dobrze. **Zajęli oni w ogólnej punktacji drugie miejsce uzyskując tytuł drużynowego wicemistrza Polski.**

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali):

Gry pojedyncze seniorów i seniorek — Licis — Korneluk 4:6, 6:2, 6:0, Bratek — Maniewski 6:0, 6:2, Sebrala — Mrokowski 6:4, 6:3, Popławska — Stępkowska 5:7, 6:2, 14:12;

Gry pojedyncze juniorów i juniorek — Ryczkówna — Gierikówna 6:2, 6:1, Wilczek — Łuckiewicz 2:6, 6:4, 7:5, Dietrich — Majewski 5:6, 6:1, 6:1.

Gry podwójne — Bratek, Ślusarz — Korneluk, Maniewski 6:0, 6:2, Wilczek, Dietrich — Łuckiewicz Dondajewski 6:5, 6:1;

Gry mieszane — Jędrzejowska, Bratek — Korneluk, Stępkowska 6:1, 6:2, Ryczkówna, Wilczek — Gierikówna, Łuckiewicz 6:1, 9:11, 7:5.

Końcowa tabela finałowych spotkań przedstawia się następująco: Stal (Katowice) — 6 pkt., Ogniwo WPKGG (Sopot) — 4 pkt., Górnik (Katowice) — 2 pkt., CWKS — 0 pkt.

Program radiowy

CZWARTEK — 30. X. 1952 r.

6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz. 6.15 — Komunikat PIHM. 6.17 — Wiadomości Wybrzeża. 6.30 — DZIENNIK. 6.50 — Pieśni pokoju. 7.05 — Muzyka pop. 7.20 — Muzyka rozr. 7.55 — WIAD. 8.00 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.40 — Muzyka. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — Muzyka ludowa. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — W rytmie walca. 13.15 — Pieśń „Przeciwpancerniacy". 13.19 — Komunikat PIHM. 13.20 — Koncert solistów. 13.55 — Muzyka. 14.05 — INFORMACJE. 14.10 — Aud. dla kl. I. 14.30 — Aud. dla kl. V. 14.50 — „Swojskie melodie". 15.09 — Komunikat o stanie wód. 15.10 — „Ludzie z głuchej prowincji" — pow. A. Małyszkina. 15.30 — Dla dzieci „Zabawy i tańce przy głośniku". 16.00 — Wszech. Rad. 16.21 — Przed koncertem F. B. 16.50 — „Drogi przyjaźni" — aud. dla kobiet. 17.00 — WIAD. 17.15 — Reportaż ze strażnicy WOP 17.25 — „Z piosenką i melodią". 17.50 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.05 — Aud. dla wsi. 18.20 — Aud. morska. 18.30 — FALA 49. 18.40 — Rapsodia węgierska Fr. Liszta. 18.50 — Muzyka fortepianowa. 19.10 — Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Dla każdego coś miłego". 20.58 — Komunikat PIHM — stan pogody. 21.00 — DZIENNIK. 21.30 — Muzyka taneczna. 22.00 — Wszech. Rad. 22.20 — Muzyka kameralna. 22.40 — Muzyka rozr. 23.00 — Symfonia Beethovena. 23.35 — Utwory Fr. Schuberta. 23.50 — OST. WIAD. 24.05 — Serwis CZRM dla rybaków.

Akademickie mistrzostwa świata odbędą się w 1953 r. w Austrii

X ZIMOWE AKADEMICKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA ODBĘDĄ SIĘ W DNIACH 15 — 20 LUTY 1953 W AUSTRII W MIEJSCOWOŚCI SEMMERING.

Program mistrzostw przewiduje rozegranie następujących dyscyplin sportu: narciarstwo (slalom, slalom specjalny, bieg zjazdowy kobiet i mężczyzn, bieg płaski i sztafety kobiet i mężczyzn, konkurs skoków otwartych, kombinację alpejską i norweską), łyżwiarstwo figurowe i szybkie, hokej na lodzie oraz bobsleje.

W roku 1951 mistrzostwa organizowała młodzież rumuńska w Poiana — Oraszul — Stalin. W mistrzostwach tych wzięło udział 15 państw. Polacy, którzy startowali jedynie w konkurencjach narciarskich odnieśli poważny sukces, zdobywając w punktacji drużynowej drugie miejsce. Indywidualnie reprezentant Polski Dziedzic zdobył akademickie mistrzostwo świata w kombinacji alpejskiej, w slalomie — gigancie oraz w biegu zjazdowym. Akademickie Mistrzostwo Świata zdobyła również w biegu zjazdowym Grocholska. W Poiana startowali po raz pierwszy w Akademickich Mistrzostwach narciarze i łyżwiarze radzieccy, którzy w punktacji drużynowej zdobyli pierwsze miejsce.

W planach sportu Wybrzeża na rok 1953 trzeba uwzględnić korespondencyjne zawody lekkoatletyczne

JEDNOLITY KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH OBEJMUJE M. IN. KORESPONDENCYJNE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE. MAJĄ ONE ZA ZADANIE UMASOWIENIE LEKKOATLETYKI, JAKO PODSTAWOWEJ DZIEDZINY W SYSTEMIE KULTURY FIZYCZNEJ, KTÓREJ WYRAZEM JEST ODZNAKA SPO.

Impreza ta miała również za zadanie wprowadzenie wyższych form współzawodnictwa na wszystkich szczeblach, podsumowanie pracy szkoleniowej organizacji sportowych oraz kadry instruktorskiej.

Dwie wielkie imprezy, organizowane 18 maja i 14 września br., uważać należy raczej za udane. Wprawdzie nie uniknięto wielu niedociągnięć organizacyjnych, a frekwencja nie zawsze była taka, jak się spodziewano, to jednak wiele powiatów zostało zdobytych dla sportu lekkoatletycznego.

Na przykład Wejherowo, w latach poprzednich mało zainteresowane sportem lekkoatletycznym, zajęło we współzawodnictwie powiatów drugie miejsce, przy czym potrafiło zmobilizować na starcie więcej zawodników, niż miasto wojewódzkie — Bydgoszcz.

Jak już podawaliśmy w wiosennych zawodach korespondencyjnych Gdańsk zajął czołowe miejsce. Startowało wówczas 2.680 zawodników (782 kobiety). Na jesieni startowało tylko 1.895 (w tym kobiet 482).

Skąd się bierze to obniżenie liczby? Złożyło się na to szereg czynników. W pierwszych dniach września zabrakło jeszcze wielu adeptów sportu lekkoatletycznego z wyższych uczelni. Zawody odbywały się w fatalnych warunkach atmosferycznych, a wreszcie trzecia przyczyna, najważniejsza — to niedostateczne rozpracowanie terenu przez Rady Okręgowe zrzeszeń sportowych (w tym również Radę Wojewódzką LZS).

Nie wszędzie aktyw sportowy włączył się ze wszystkich sił do tej akcji. Na palcach rąk można by wyliczyć jednostki (małżeństwo Żylińscy, Daumowie oraz Kirkor i Olszewski), które umiały zachęcić setki chłopców i dziewcząt do udziału w imprezie.

Z poszczególnych pionów najlepiej wypadły Szkolne Koła Sportowe, uzyskując w ogólnej punktacji (wg tabeli fińskiej) 54.006 pkt. Na dalszych miejscach uplasowała się Spójnia (pierwszą ze zrzeszeń związkowych) — 30,804, 3) Kolejarz — 29,174, 4) AZS — 21,759, 5) Budowlani — 21,673, 6) Ogniwo — 14,614, 7) LZS — 8.953, 8) Unia — 6,289, 9) WKS — 5,977, 10) Stal — 5,848, 11) Flota — 4,921, 12) Gwardia — 4,632, 13) Włókniarz — 4,247, 14) Głuchoniemi — 3,088.

A teraz sprawa dalszych braków i niedociągnięć. Rada Wojewódzka LZS-u nie zmobilizowała sportowców wsi. Nie wykorzystano tej akcji do masowego zdobywania norm na SPO i klasyfikacji. Nie przygotowano również w poszczególnych miejscowościach dostatecznej ilości stoperów. W Pruszczu Gd. i Kartuzach było tylko po jednym stoperze. W Sztumie nie odbyły się zawody, ponieważ w tym mieście powiatowym nie było odpowiedniego boiska, a przecież imprezy można było urządzić w Mikołajkach lub Dzierżgoniu, gdzie są dość silne komórki sportowe.

Wobec tego, że koła i rady okręgu mają za zadanie przygotowanie planów na rok 1953, winniśmy pomóc im w tym i zaproponować pewne wnioski na przyszły rok.

PO PIERWSZE — należy uwzględnić korespondencyjne zawody lekkoatletyczne w planie każdego koła sportowego.

PO DRUGIE — zadbać o to, by zawody te odbywały się również na wsi w LZS-ach.

PO TRZECIE — zabezpieczyć formy organizacyjne, sprzęt i stopery oraz przeszkolić dostateczną liczbę sędziów.

PO CZWARTE — ustalić formę współzawodnictwa w kołach związkowych, LZS-ach, SKS-ach oraz na uczelniach, ufundować nagrody przechodnie dla najlepszych jednostek terenowych.

PO PIĄTE — przeszkolić na parę tygodni przed zawodami aktywistów społecznych, którzy by pomogli w organizacji zawodów.

Wszystko to pozwoli na umasowienie tej imprezy, która w Związku Radzieckim jest niesłychanie popularna. I u nas korespondencyjne zawody lekkoatletyczne mogą stać się poważnym czynnikiem w upowszechnieniu kultury fizycznej.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierowcę na autobus fabryczny, który będzie kursował na trasie Sopot, Gdynia, Puck i z powrotem zatrudni natychmiast: Rybacka Baza Remontowa w Pucku. Autobus będzie garażował w Sopocie albo w Gdyni. Poza normalnym wynagrodzeniem, zgodnie z ustawą, przewidziane jest dodatkowe wynagrodzenie. 1512-K

Kierownika zaopatrzenia, starszego mechanika oraz **dwóch kalkulatorów warsztatowych** zatrudni od zaraz Zakład Remontowo - Montażowy Przemysłu Mleczarskiego w Gdańsku, Grunwaldzka 135. 1517-K

5 pracowników fizycznych do pracy w transporcie zatrudnimy od zaraz. Warunki pracy dobre — szczególnie dla kobiet. Wynagrodzenie według Umowy Zbiorowej w Budownictwie. Zgłoszenie osobiste: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Instalacyjne, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Batorego 26 p. 21, Dział Kadr. 1518-K

Czy jesteś członkiem LIGI MORSKIEJ?

DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE

sprzedaje

CENTRALA NASIENNICTWA OGROD. I SZKÓŁKARSTWA

ZAKŁADY NASIENNE W SOPOCIE

punkt sprzedaży

Sopot, ul. Jana z Kolna 22 tel. 522-11

1522-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

PELISĘ mało używaną sprzedam. Oferty „Dziennik Bałtycki" Gdynia pod „Popielica". 4795-G

SPRZEDAM lampę kwarcową org. „Hanau". Sopot, tel. 516-74. 1764-G

SPRZEDAM motocykl SHL, stan dobry. Orunia, Jedności Robotniczej 271. 5106-G

SPRZEDAM maszynę do szycia „Pfaff". Wrzeszcz, ul. Partyzantów 16—6. 4993-G

SYPIALNIE i inne meble sprzedam. Kaletka, Hallerowo. 4800-G

KROWĘ mleczną sprzedam. Kaletka, Hallerowo, kolonia Rybacka. 4799-G

KUPNO

KUPIĘ domek z ogrodem w mieście. Oferty „Dziennik Bałtycki" pod „Domek" 1026-P

LOKALE

4-POKOJOWE, samodzielne mieszkanie Wrześni zamienię na 3 pokoje, lub podobne mieszkanie Gdyni. Oferty Głos Wielkopolski, Poznań, dla 15909 g. 1525-K

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnię i łazienkę w Gdańsku na 4 lub 5 pokoi z kuchnią. Gdańsk - Siedlce, Skarpowa 50—4. 4998-G

3 POKOJE z kuchnią Śrem koło Poznania zamienię na mieszkanie w trójmieście. Oferty „Dziennik Bałtycki" Gdynia pod „Śrem". 5002-G

DWÓCH studentów poszukuje pokoju najchętniej w Sopocie. Oferty „Dziennik Bałtycki" Gdynia pod „Studenci". 4798-G

WOLNE POSADY

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Gdynia, Ujejskiego 38 m. 2. 5004-G

SAMODZIELNA gospodyni lub pomoc domowa na dobrych warunkach poszukiwana. Zgłoszenia: — Wrzeszcz, Grunwaldzka 116 m. 6. 4985-G

POMOC domowa potrzebna. Sopot, Kochanowskiego 7, parter prawo, dzwonić 5102-G

PILNIE potrzebna opiekunka do dwuletniego dziecka. Wysoka płaca. Wrzeszcz Towarowa 4 (obok teatru). 4992-G

POSZUKIWANIE PRACY

POMOC domowa poszukuje pracy przed południem lub palenia w centralnym. Sopot, Kościuszki 10, sklep. 5101-G

ZGUBY

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Łaszewska Ryszarda. 5103-G

ZAGUBIONO zaświadczenie wystawione przez PŻM Szczecin na złożenie książeczki wojskowej na nazwisko Osiński Kazimierz. 4997-G

SKRADZIONO legitymację nauczycielską Nr 218 wydaną przez Wydział Oświaty na nazwisko Sienkiewicz Jan. 4991-G

ZAGUBIONO legitymację TBO na nazwisko Bogusławski Henryk. 4990-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej nazwisko Gorządek Julian. 5005-G

ZGUBIONO kwit nr 557/52 wydany przez sklep Komisowy nr 83. 5003-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, prawo jazdy na nazwisko Bejrowski Konrad. 5001-G

ZGUBIONO kwit komisowy nr 690/52 wydany przez Komis MHD nr 83. 4796-G

ZGUBIONO kartę meldunkową Cylka Jadwiga. — Tczew. 1027-P

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 1416-K

WIEŚ

OWALDIA ZAGADNIENIA RUCHU SOCJALISTYCZNEJ KULTURY W POLSCE ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM WSI

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. — Cena prenumeraty: miesięczna 4 zł 5 gr, kwartalna 12 zł 15 gr, półroczna 24 zł 30 gr, roczna 40 zł 60 gr. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.

W-3-11852 — zam 3421 Druk. GZG „Dom Prasy" — Gdańsk